





# Dążenie do pokoju

Wygłoszone w czasie obecnej, budżetowej sesji Sejmu exposé premiera Cyrankiewicza, od razu nadało właściwy ton dyskusji, objęło te wszystkie zagadnienia, które interesują dziś w Polsce nie tylko odpowiedzialnego polityka, czy męża stanu, ale również i szarego obywatela poczuwającego się w mniejszym, czy większym stopniu do ponoszenia części odpowiedzialności za losy Państwa. Wyrazem tej odpowiedzialności jest troska, z jaką wszyscy śledzimy, nie tylko rozwój naszej sytuacji wewnętrznej, ale również sytuację międzynarodową.

Przeciętnego obywatela Polski ludowej interesują głęboko losy pokoju. Chce on gorąco, aby pokój, który nastaje po najkrwawszej w dziejach świata wojnie, był pokojem trwałym, zbudowanym na mocnych podstawach, gwarantującym narodom, które zapłaciły za niego tak olbrzymią cenę krwi i mienia, możliwości stworzenia sobie lepszego, pogodniejszego, wolniejszego od obaw, życia. I dlatego obywatel ten ze zrozumiałych względów szukać będzie w przemówieniu szefa Rządu m. in. odpowiedzi na pytanie, jaki jest wkład Polski w sprawę utrwalenia pokoju?

Wydaje się nam więc rzeczą słuszną przeanalizować pod tym względem przemówienie Premiera. Zaraz na wstępie złożył Premier ważne oświadczenie, że polska polityka zagraniczna od chwili odzyskania Niepodległości jest niezmienna w swoich założeniach, wolna od wahań koniunkturalnych, mająca na celu utrwalenie bezpieczeństwa i suwerenności kraju. Zmierza ona świadomie do współpracy z tymi, którzy dążą do tego samego celu. Premier stwierdził, że istniejące obecnie w polityce międzynarodowej napięcia są wynikiem dążeń do nieograniczonej ekspansji wielkiego kapitalu, który nie chce uznać możliwości współpracy z krajami o odmiennej strukturze gospodarczej.

W ramach ONZ Polska występuje jako zwolenniczka powszechnego, efektywnego rozbrojenia, wycofania obcych wojsk z Grecji, Indonezji i Palestyny. Polska była inicjatorem akcji, mającej na celu przywrócenie wolności ludowi Hiszpanii.

Naczelny postulat polskim jest niedopuszczenie do odbudowy pokonanych Niemiec. Dużym niebezpieczeństwem dla krajów sąsiadujących z Niemcami stanie się odbudowa ich gospodarki podporządkowanej wielkiemu kapitalowi.

Program stawiający na pierwszym planie nie odbudowę krajów zniszczonych, ale odbudowę gospodarczą Niemiec, stanowi zagrożenie europejskiego pokoju. I dlatego Polska ze względu na własne, bezpośrednie interesy jak również kierując się poczuciem solidarności europejskiej, nie wzięła udziału w paryskiej konferencji 16 państw. Dalszy przebieg wydarzeń wykazał, że stanowisko to było aż nadto usprawiedliwione.

Nie znaczy to jednak wcale, aby kraj nasz nie pragnął brać udziału w konstruktywnej pracy nad odbudową Europy wysiłkiem zamieszkujących ją narodów, oraz przy pomocy amerykańskiej, opartej na zdrowych zasadach, tzn. bez naruszania suwerenności gospodarczej poszczególnych krajów, bez ingerencji politycznej w ich sprawy wewnętrzne. Wysłanie Niemiec jako dźwigni odbudowy Europy oznacza podział jej na wrogie obozy. Pogląd ten podzielają wszystkie narody, które odczuły na własnej skórze skutki odbudowy potęgi niemieckiej, przede wszystkim kraje słowiańskie.

Zawarte przez Polskę porozumienia i sojusze z tymi krajami są instrumentami prawdziwego pokoju. Dotychczas podpisane paktów z Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją i Jugosławią ma uzupełnić odpowiedzialnie porozumienie z Francją. Zawarcie takiego układu leży w interesie obu krajów i powitane będzie przez Polskę z prawdziwą radością.

Premier zakończył część swego przemówienia, poświęconą naszej polityce zagranicznej mocnym stwierdzeniem, że służy ona obronie najbardziej żywotnych interesów Rzeczypospolitej. Na czoło ich wysuwa się utrwalenie naszej obecnej granicy zachodniej. Wysiłki podlegające wojennym zostaną daremne. Wysiłkiem tym, pragnąc służyć zdecydowanie sprawie pokoju Polska przeciwstawi się z całą stanowczością.

Przemówienie Premiera nie tylko dają nam pojęcie o dużym wkładzie wniesionym przez Polskę w dzieło budowy pokoju. Było ono również wyrazem naszego głębokiego przekonania, że pokój ten jest możliwy i konieczny. Wyrazem tej naszej wiary w pokój, była druga część exposé, poświęcona głównie wysiłkom Rządu i świata pracy w Polsce nad odbudową naszego życia gospodarczego, wysiłkom, mimo wszelkich alarmów wojennych, potężniejszym z roku na rok, z miesiąca na miesiąc.

St. Kn.

# O pokój i wolność wszystkich ludzi walczy demokratyczna młodzież całego świata

Dzień 10 listopada obchodzony był przez cały świat jako święto solidarności młodzieży demokratycznej wszystkich krajów. Również i młodzież wielkopolska dała wyraz solidarności z ideałami głoszonymi przez miliony młodych obywateli zrzeszonych w Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — przez wzięcie udziału w uroczystościach, jakie odbyły się w dniach 9 i 10 bm. w Poznaniu.

W związku z tym świętem Związek Młodzieży Włoskiej „Wici”, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Walki Młodych i Związek Młodzieży Demokratycznej wydały wspólną odezwę, w której nawołują młodzież całego świata do walki z imperializmem anglosaskim i podżegaczami wojennymi. Organizacje młodzieżowe wzywają całą młodzież do wzmocnienia pracy nad odbudową kraju, realizacją planu gospodarczego, do obrony pokoju i przeciwstawienia się wszelkim próbom odbudowy Niemiec.

W niedzielę, w przeddzień właściwych uroczystości, odbyła się w auli U. P. okolicznościowa akademія, zorganizowana przez Komisję Porozumiewawczą Organizacji Młodzieżowych. Wzięli w niej udział uczniowie szkół powszechnych, średnich, studentów, robotnicy i rzemieślnicy — członkowie organizacji: ZWM, OM „TUR”, ZHP ZMD i „Wici”. Jako goście przybyli: przewodniczący WRN — p. Piękiewski, wicewojewoda — p. Szlarczyński, kurator Okr. Szkolnego Pozn. — p. Biedowicz, przedstawiciel Armii Czerwonej — p. Żurawiej oraz reprezentanci stronnictw politycznych.

Akademie zabrał poseł Młotecki, omawiając istotny sens obchodu oraz przypominając w ogólnych zarysach założenie ideologiczne Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. — Gdy chodzi o praktyczną realizację tych ideałów — powiedział m. in. poseł Młotecki — to młodzież polska ma w tej dziedzinie już duże osiągnięcia, wyrażające się w powszechnej akcji wyścigu pracy oraz w walce o udostępnienie wiedzy i oświaty młodzieży chłopskiej i robotniczej. Z kolei przemówił do zgromadzonych wicewojewo-

da Szlarczyński, który młodzieży wielkopolskiej złożył serdeczne pozdrowienia od wojewody poznańskiego Stefana Brzezińskiego.

Obszerny referat o ideologii zrzeszonej młodzieży demokratycznej wygłosił p. Karcz z Komisji Porozumiewawczej Organizacji Młodzieżowych. Przedstawiając w ogólnych zarysach sytuację polityczno-gospodarczą świata w okre-

się powojennym, prelegent naszkicował na jej tle rolę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, walczącej o trwały pokój i wolność wszystkich ludzi — oraz zadania polskiej młodzieży w dziele odbudowy kraju.

Na zakończenie uroczystości zebrani przyjęli jednogłośnie rezolucję odczytaną przez przedstawiciela Związku „Wici” mgra Kitę. W rezolucji tej młodzież poznańska pozdrawia Św. F. M. D. w drugą rocznicę jej powstania oraz przyręka wcielać w czyn szczerne ideały walki o powszechny pokój i demokrację.

Akademie zakończono wystąpiami artystycznymi uczniów szkół poznańskich i członków organizacji młodzieżowych.

## Wielki meeting młodzieży poznańskiej

W dn. wczorajszym w Hali Ciepłego Przemysłu zebrała się 25-tysięczna rzesza uczniów wszystkich szkół poznańskich. Była to potężna manifestacja solidarności młodzieży poznańskiej z demokratyczną młodzieżą innych krajów. Z ramienia Związku Walki Młodych

przemówienie wygłosił poseł Młotecki, który wskazał na konieczność zespólnia dążeń młodzieży całego świata dla szybszego zrealizowania idei demokracji i wolności. Mówca przypomniał również o obowiązku przeciwstawiania się wszelkim próbom odbudowy militarnej Niemiec.

Poseł Izydorczyk w imieniu stronnictw politycznych złożył młodzieży poznańskiej serdeczne pozdrowienia, życząc jej, by jeszcze bardziej niż dotąd przykładała się do nauki i pracy dla przyszłego dobra naszego kraju.

Zgromadzeni uchwaliли w końcu rezolucję, w której pozdrawiają gorąco Światową Federację Młodzieży Demokratycznej, zapewniając, że solidaryzują się całkowicie z jej ideałami. Świadoma swych celów młodzież poznańska stwierdza m. in.:

Naszym zadaniem jest w chwili obecnej pokojowa walka w dziele odbudowy Polski i świata. Nasze warsztaty i fabryki, ziemia i kraj cały, oczyszczono już z najeźdźców, czekając dziś na nas — na twórcy wysiłek naszych rąk. Musimy wzmocnić i wyczerpać nasz wielki pierwszy młodzieżowy czyn — wysiłek pracy. Musimy przodować w nauce, upowszechnianiu oświaty, w podnoszeniu kultury rolnej. Musimy dotrzymać kroku i przodować 48 milionowej młodzieży, która kroczy z nami ramię w ramię w szeregach Ś. F. M. D. — złączeni wspólną myślą i celem — walką z wyzyskiem człowieka przez człowieka, budową pokoju i lepszego przyszłości dla młodzieży świata. Wykuwając nowe oblicze świata, wykuwając własnymi rękoma zrybny Polski Ludowej, działając w ścisłej jedności nie tylko międzynarodowej, ale przede wszystkim w jedności młodzieży polskiej.

Po zebraniu uformował się pochód, który przeszedł ulicami miasta aż do b. Domu Żołnierza, gdzie uczestnicy manifestacji złożyli hołd pamięci poległych bojowników o wolność i niepodległość. (Jm)

## Młodzież stolicy uroczystie obchodziła Dzień Młodzieży Demokratycznej

W Warszawie w godzinach porannych odbył się wiec w sali Teatru Nowego, który zgromadził kilkudziesięciorzeszę młodzieży zorganizowanej w demokratycznych organizacjach młodzieżowych. W skupieniu i powadze wysłuchała młodzież przemówienia posła J. Morawskiego, członka Rady Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Mówił on o warunkach życia i walki młodzieży narodów kolonialnych i tych wszystkich narodów, dla których nie nadeszła jeszcze do dziś chwila wolności.

Po w. u. młodzież warszawska wśród okrzyków i śpiewu przedelflowała ulicami miasta.

W godzinach wieczornych we wszystkich warszawskich kołach organizacji młodzieżowych odbyły się akademie poświęcone „Dniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej”. (PAP)

## Deklaracja ideowa Zw. Powstańców Wlkp. popiera w pełni politykę Rządu R. P.

W związku z niezatwierdzeniem przez władze ostatnio wybranego Zarządu Głównego Zw. Powstańców Wlkp. 1918/19 r. ówczesny Komitet Organizacyjny Związku zwołał na dzień 9 bm. wiec powstańców, który odbył się w Hali Targowej w Poznaniu. Zabrał go członek komitetu p. Działoszyk, a przewodnictwo oddano w ręce ppik. J. Przybeckiego z Warszawy.

Po wygłoszeniu przemówień przez pp. I. Burlaga, Szczepańskiego — prezesa Zw. Weteranów Powstań Śląskich i ppik. J. Przybeckiego uchwaliłi zebrani deklarację ideową Związku oraz rezolucję.

Deklaracja stwierdza m. in., że powstańcy udzielają pełnego poparcia polityce Rządu R. P. opartej na zasadach PKWN, przyłączając się do ogólnej walki z resztkami faszyzmu, nie poskapią wysiłków w zakresie ugruntowania polskości na Ziemiach Odzyskanych i dążyć będą do utrwalenia pokoju światowego.

Konieczność zacieśnienia więzów przyjaźni z ZSRR podkreśla uchwalona na wiecu rezolucja. Ponadto stwierdzono w niej, że Zw. Powstańców przychyli się całkowicie do wszystkich reform społecznych wprowadzonych przez Rząd R. P., wzywa Rząd do wypowiedzenia zdecydowanej walki wszelkiego rodzaju szkodnikom oraz apeluje do członków Związku, aby w pracy nad odbudową Polski wykazali zdrową inicjatywę.

Z kolei wybrano tymczasowe władze Związku, którym polecono zwołanie nadzwyczajnego walnego Zjazdu, i to w jak najkrótszym terminie. W skład tymczasowych władz wchodzi pp.: I. Burlaga, Fr. Działoszyk, J. Ciachuch, W. Anioła, Z. Nowacki, E. Konieczny, M. Janicki, B. Sporny, W. Włodarczyk, J. Izydorczyk, St. Kaczmarek, J. Przybecki, Fr. Piotrowski, Bębniasty, Motylewski, J. Jasiński, B. Konieczny, B. Materne, A. Metler, M. Kaczmarek, St. Koczorowski, J. Nowakowski i Fr. Chałupniczak.

Na zakończenie wiecu odśpiewano „Rotę”. (lc)

## Cukrownie wielkopolskie pracują pełną parą

Podobnie jak gdzie indziej, w Wielkopolsce kampania cukrownicza rozwija się pomyślnie. Wszystkie cukrownie są czynne. Do 10 bm. dostarczono do cukrowni 4,5 mil. kwintali buraków, przy czym podkreślić wypada, że PKP stanęły na wysokości zadania i spodziewać się należy, że strat przestojowych

nie będzie. Cukrownie wielkopolskie przerobiły już 3 mil. kwintali buraków, wydobywając z nich 374 tys. kwintali cukru. Jak wiadomo, plan produkcji okręgu wielkopolskiego przewiduje produkcję 100 tys. kwintali cukru. Dotychczas zatem wykonano 37 proc. planu.

Pewnym utrudnieniem był brak wody w niektórych cukrowniach, wywołany długotrwałą suszą. Ostatnie deszcze usunęły ten mankament. W wielu cukrowniach osiągnięto wyższe normy od przewidzianych. Wiąże się to z akcją współzawodnictwa cukrowni, która przynosi korzyści zarówno przemysłowi cukrowniczemu jak i samym pracownikom. Współzawodnictwo istnieje zarówno między okręgami Zjednoczenia Cukrowniczego, jak też między poszczególnymi cukrowniami. Pracownicy cukrowni, która zdobędzie pierwsze miejsce w danym okręgu, otrzymają premię w cukrze w wysokości 50 proc., a pracownicy drugiej z kolei cukrowni, — premię w naturze w wysokości 25%.

## Nowe statki polskie

Polska zakupiła z demobilu amerykańskiego 4 statki desantowe o pojemności 2440 ton każdy. Są one przeznaczone do żeglugi na Wiśle i Odrze.

## Gdzie należy kierować podania o zezwolenie prowadzenia przedsiębiorstw gastronomicznych i gospodnich

Urząd Wojewódzki Poznański wzywa wszystkie osoby prowadzące przedsiębiorstwa handlowe, usługowe lub wykonujące zawodowo zarobkowe czynności, handlowe na podstawie koncesji wzgl. zezwoleń według przepisów prawa przemysłowego lub przepisów szczególnych, ażeby wniosły podania o udzielenie zezwolenia w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 listopada 1947 r. Osoby te są zobowiązane składać podania bezpośrednio do władzy przemysłowej, która swego czasu udzieliła koncesji wzgl. licencji, tj. do Starostwa Powiatowego wzgl. Urzędu Wojewódzkiego.

Urząd Wojewódzki przypomina, że: 1) podania o zezwolenie dla istniejących przedsiębiorstw gastronomicznych należy wnosić bezpośrednio do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Przemysłu i Handlu (pokój 517); 2) podania o zezwolenia dla istniejących przedsiębiorstw gospodnich (hotele, pensjonaty itd.) należy wnosić bezpośrednio do właściwego Starostwa Powiatowego, Ref. Przemysłu i Handlu.

Wyznaczony termin do składania podań jest ostateczny i nie ulegnie żadnym prolongatom. Po wyznaczeniu terminu będą mogły być czynne tylko te przedsiębiorstwa, które będą posiadały potwierdzenia odbioru złożonego podania. Szczegółowych informacji udzielają powiatowe zrzęsenia kupieckie i referaty przemysłu i handlu w Starostwach Powiatowych.

za Wojewodę: (—) inż. E. Kulinić Naczelnik Wydziału Przemysłu i Handlu

Poznań, dnia 7 listopada 1947 r.

## 100 tysięcy rowerów polskich na eksport

Polski przemysł rowerowy osiągnął pod względem wydajności i jakości poziom produkcji przedwojennej. Ośrodkiem przemysłu rowerowego jest Bydgoszcz, gdzie pracują 4 fabryki rowerów i części rowerowych.

Fabryka rowerów „Torped” w ciągu trzech kwartałów br. wyprodukowała 23 tysięcy rowerów (całoroczny plan przewiduje wyprodukowanie 24 tysięcy). Pomorska fabryka rowerów przekroczyła już zakreślony na rok bieżący plan produkcyjny — 17 500 rowerów i wypuściła na rynek do dnia 1 października br. 18 tysięcy sztuk rowerów. Fabryki części rowerowych „Fema” i „Millner” realizują miesięczne plany produkcyjne przeciętnie w 110 procentach.

Wysoka jakość polskich rowerów wzbudziła żywe zainteresowanie zagranicy. Już

obecnie fabryki bydgoskie eksportują części rowerowe (sprężyny rowerowe z niplami, łańcuchy rowerowe) do Danii i Szwajcarii. W ciągu listopada wytwórnie bydgoskie wysłały do Bułgarii pierwszą partię rowerów. Z początkiem przyszłego roku przewidywany jest eksport do Ameryki Południowej i Afryki. Ogółem w roku 1948 planuje się wyprodukowanie na eksport 100 tys. sztuk rowerów.

## Młodzież gromadzi złom

W dniu 15 października rozpoczęła się na terenie całego kraju społeczna akcja zbiórki złomu. Powstało 236 komitetów lokalnych akcji. Do dnia 1 bm. zebrano około 8 tys ton złomu. Obecna jesienna zbiórka winna dać w całym kraju ponad 21 tys. ton.

Centrala Złomu zamierza obecną zbiórkę wykorzystać w celu nawiązania stałego kontaktu ze szkołami i organizacjami młodzieżowymi, które w wielu już miejscowościach zgłosiły swe przystąpienie do stałej akcji zbiórki. Rozszerzona w ten sposób stała akcja zbiórki zastąpi w przyszłości okresowe zbiórki złomu.

†  
Dnia 9 listopada 1947 zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, śp.

**Józefa Piechocka**  
dziecko Marii, siostra III Zakonu  
Pogrzeb odbędzie się w **środe, 12 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Jezycach.**

W ciężkim smutku pograżona rodzina  
Poznań, (Zacisze 1a m. 3), Miłosław 43322

†  
Dnia 9 listopada 1947 zmarł nagle, w 56 roku życia, śp.

**Bolesław Małachowski**  
przemysłowiec

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 12 listopada 47 o godz. 9 w kościele św. Michała ul. Matejki. Odprowadzenie zwłok na cmentarz, od wrót cmentarnych na Górczynie nastąpi tego samego dnia o godz. 10.30.

43344 rodzina

†  
Dnia 8 listopada 1947 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Olejami św. moja najdroższa żona, ukochana matka, córka, siostra i ciocia, śp.

x Czwojdziesiątka

**Pelagia Figaszewska**  
przeżywszy lat 59.

Pogrzeb odbędzie się w **środe, 12 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała na Dębca. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 14 bm., o godz. 8.30 we Farze.**

W ciężkim smutku pograżeni mąż, dzieci i rodzina

Poznań, Wrocławska 8 Leszno, Rawicz, Pogorzela, Kobylin 43313



# Mister Brown asekuruje przemysł niemiecki

(Korespondencja własna API)

Berlin, w listopadzie

Przed kilkoma miesiącami udał się do Niemiec pan Lewis H. Brown, by na miejscu dokładnie zbadać sytuację i przygotować odpowiednio wszechstronny, „głęboki politycznie” raport dla meżów stanu USA.

Cóż predestynowało pana Browna do wykonania tak poważnego zadania, Czy zaufanie narodu amerykańskiego?

Trudno określić w jakiej mierze przeciętny obywatel USA darzy tym uczuciem pana Browna, za to z całą pewnością można ustalić, że przedstawia on niejaki autorytet dla 23 anglosaskich towarzystw ubezpieczeniowych począwszy od „Star Insurance Co of America” w New Yorku, a skończywszy na „British General Insurance Co Ltd” w Londynie. Pan Brown bowiem jest członkiem tych instytucji. Poza tym pokłada w nim wielkie nadzieje William Averell Harriman, obok którego zasiada w towarzystwie Brown Brothers Harriman and Co. Podobnie liczą na eksperta R. A. Lovett, obecny zastępca Marshalla w Departamencie Stanu oraz wszyscy panowie z Johna — Manville Corporation, której jest prezesem. Panu Brown — jak więc widać — nie brak przyjaciół. Ma on ich również w Towarzystwie Seminarium Teologicznych, którego jest członkiem.

## „...puścić w ruch interes...”

Bogobojny ten człowiek rozpoczyna swój raport polityczny od stwierdzenia, że „...przestudiował problem niemiecki zajmując stanowisko kapitalisty, który chce puścić w ruch interes”. Na Wall Street z głębokim zrozumieniem przyjęło to oświadczenie, ponieważ stanowiło niezbity dowód, że pan Brown jest dojrzałym mężem stanu, albowiem potrafił ocenić wartość bussinesu, i w polityce będzie się kierował nie jakimiś mrzonkami, a interesem trustów i karteli.

Istotnie pan Brown w swym raporcie z konsekwencją kontynuuje plan Trumana i Marshalla. Zrywa on z tak blahymi wspomnieniami nawet jak układy w Jaltie i Poczdamie. Zaleca zaniechanie niemądrych umów o reparacjach, denazyfikacji, demilitaryzacji. Nie należy — według niego — stosować tak zbytecznych szykan wobec Niemców. Natomiast należy ogłosić powszechną amnestię (nikt przecież nie jest winien, że Hitler przez przeszło 10 lat sprawował rządy i wygubił przez ten czas ponad 20 mil. ludzi, a tyleż unieszczęśliwił) i dać Niemcom możliwość odbudowy i rozbudowy różnych zakładów Kruppa, czy Thyssena. Produkcja niemiecka nie powinna być w niczym

ograniczona. Zadaniem jej jest osiągnąć najwyższy poziom. W tym celu należy rozproszyć wszelkie obawy dotyczące nacjonalizacji. Niechaj nadal prosperują towarzystwa akcyjne, byle spore pakiety akcji spoczywały w biurkach na Wall Street.

## Rodzinne kłopoty wuja Sama

Wręcz nielogiczny jest, zdaniem pana Browna, pomysł, by Ruhra, kuźnia niemieckiego militarysty, miała dostarczać węgiel państwu niemieckim. Ale wystarczy zmusić górników angielskich, by wydobywali 15 milionów ton węgla więcej, a Ruhra będzie można zwolnić z obowiązkowego eksportu. Węgiel jej przyda się dla produkcji

stali. Najwyższy czas, by narody Europy pojęły, że ogromna produkcja stali w fabrykach niemieckich niczym nie zagraża pokojowi świata.

Zdaniem pana Browna „tylko drogą ogłoszenia moratorium dla Niemiec, uniewinnienia zbrodniarzy wojennych i rozwoju niemieckiego ciężkiego przemysłu można uregulować sprawy europejskie tak, że Niemcy znajdą swe miejsce w rodzinie narodów zachodniej Europy”.

Wuj Sam patronujący zza oceanu tej rodzinie uznał, że krzywdzi ona niewinnego syna. Familijne sprawy są jednak na ogół skomplikowane. Bywa, że biedni krewniacy nie darzą szacunkiem wuja z Ameryki, chociaż posiada on dolary.

M. Bor.

# Kryzys wagonowy w USA

Stany Zjednoczone, które eksportują węgiel do Europy, mogą mieć podczas nadchodzącej zimy duże trudności z dostawą węgla dla własnej ludności. O tym dużo się ostatnio pisze i mówi i obawy te są zupełnie uzasadnione. W wielu miastach może zabraknąć węgla, ponieważ z powodu długotrwałych strajków w roku ubiegłym czynniki kompetentne nie zdążyły jeszcze uzupełnić rezerw zimowych.

Przyczyna tkwi nie w braku węgla, gdyż na terenach węglowych przy kopalniach gromadzą się go tak wielkie ilości, że zdarzają się coraz częściej wypadki samozapalania węgla. Trudności powstają z braku wagonów, jest ich bowiem za mało w stosunku do wzrastających potrzeb.

Według oceny kół fachowych, z ogólnej ilości 2 milionów wagonów towarowych, będących w ruchu, co miesiąc idzie do remontu przeciętnie 6500 wagonów. Natomiast przybywa z produkcji nie wiele więcej, w sierpniu bowiem wyprodukowano zaledwie 6 tysięcy wagonów. Trudno przypuścić, aby podczas nadchodzących miesięcy zimowych fabryki wagonów zwiększyły swą produkcję, raczej spodziewać się można osłabienia jej tempa.

Władze kolejowe mając do dyspozycji taką samą ilość taboru, jak w roku 1940, mimo, że transport kolejowy wzrósł o 80%, mają poważne trudności w zaspakajaniu potrzeb kraju. Toteż zapotrzebowania na wagony są załatwiane z wielkim opóźnieniem.

Fabryki wagonów tłumaczą się, że nie mogą rozwinąć dostatecznej produkcji, ponieważ ciężki przemysł nie dostarcza im tyle stali, ile potrzebują, lecz bardzo zalega z wykonywaniem zleceń.

I właściwie nie ma winnych za opóźnienie dostaw wagonów kolejowych, co

stwierdzone zostało na specjalnej konferencji gospodarzy z udziałem wszystkich czynników zainteresowanych. Znosi się więc na kryzys wagonowy, który może być bardzo groźny w skutkach.

b. z.

## Z tajni ǫw anabiozy

# Żywy bakcyl w nosie... mamuta

W 1920 roku nad rzeką Berezowką (północno-wschodnia Syberia) odnaleziono dobrze zachowanego mamuta. Zwierzę, które ok. 20 tys. lat przebywało w zamrożonej ziemi, miało taki wygląd, jak gdyby skończyło życie dzień przedtem. W zębach jego znaleziono pyłek przekwitłych traw. Taką samą trawę, jeszcze nieprzetrawioną znaleziono w żołądku. Jest to jedyne na świecie, dobrze zakonserwowane zwierzę wykopaliskowe. Można je obejrzeć wypchane w leningradzkim muzeum zoologicznym.

Niemniejszą sensację w naukowych kręgach całego świata wywołało przywrócenie do życia bakcyli wydobytych z jamy nosowej mamuta. Eksperyment ten przeprowadził profesor, a następnie członek Akademii Nauk ZSRR — Omiełski.

## Przy — 271° ili się życie...

Rejony wiecznej zmarzliny stanowią olbrzymie, naturalne laboratorium, w którym odbywają się stale nadzwyczaj interesujące procesy anabiozy. Zdawało by się, że zjawiska te można z powodzeniem odtworzyć sztucznym sposobem. Zupełnie łatwo jest np. zamrozić bakcyl, który po przywróceniu normalnej temperatury zaczyna znów żyć. Niedawne doświadczenia wykazały, że poszczególne zarodniki nie tracą zdolności do życia nawet przy zanurzeniu ich we wrzącej helu. tzn. przy temperaturze około 271 stopni poniżej zera. Lecz określenie czasu, w którym te mikroscopijne cząstki plazmy mogą przebywać w anabiozie, w zwykłym laboratorium jest niemożliwe, gdyż na tego rodzaju eksperyment trzeba by tysiącleci.

Za kołem podbiegunowym, na wertykalnej stacji badania wiecznie zamrożonych ziem wznowiono eksperymenty naukowe nad ożywieniem mikroorganizmów, znajdujących się w stanie anabiozy od tysięcy lat. Akademia nauk w ZSRR otrzymała wiadomość, że pracownicy stacji workutyńskiej A. Kalajewowi — następcy i uczniowie znanego uczonego P. Kaptierewa, udało się przywrócić do życia szereg najprostszych mikroorganizmów. W lipcu bież. roku została wysłana do okolic Jakuki wielka ekspedycja, która prowadzi badania nad florą i fauną wykopaliskową z większych głębokości.

## Eksperymenty Kaptierewa

Szczególnie wybitne rezultaty w dziedzinie ożywiania zamrożonych przez tysiąclecia mikroorganizmów osiągnął P. Kaptierew, biolog i geograf. W ciągu kilku lat przed wybuchem wojny pracował on na Syberii w stacjach Instytutu Zmarzlinoznawstwa, biorąc udział w szeregu ekspedycji. Udało mu się ustalić bezspornie, że niektóre najprostsze rodzaje bakcyli, grzybków i wodorostów (z nikłą zawartością wody w organizmie), zamarzając, mogą zachować zdolność do życia na przeciąg wielu tysięcy lat. Kaptierew przywrócił do życia 49 rodzajów wodorostów, dziesiątki gatunków bakterii i 1 rodzaj

tylko reakcja mikroorganizmów na odpowiednie pożywki.

## Pasjonujące badania

Kontynuowanie badań nad ożywianiem zamrożonych mikroorganizmów daje możliwości rozwiązania szeregu zagadnień szczerze pasjonujących ludzi nauki. Po pierwsze nie ustalono jeszcze granicy czasu, po upływie którego nie następuje już powrót do życia. Po wtóre nie wiadomo, jakie jeszcze rodzaje mikroorganizmów mogą pozostawać w anabiozie, prócz tego każdy uczonej może się słusznie spodziewać, że przypadnie mu w udziale odnalezienie i przywrócenie do życia organizmów, które nie istnieją już obecnie w przyrodzie.

A czyż nie jest pociągająca myśl, że można odszukać w wiecznie zamrożonej ziemi i sakaś ocalałą od rozkładu roślinę, lub zwierzę w rodzaju mamuta, znalezione nad Berezowką?

# Para-dna historia

W obecnym wieku elektryczności często jeszcze zmuszeni jesteśmy używać pary. Nie chodzi tu jednak o parę wielkich skarpetek, ale o tę z wody, za pomocą której pociąg posuwa się nierzadko naprzód. Nie wszyscy wiedzą jednak o tym, że na tym parowym środku lo(ke)em(ocji) łatwo się dziś sparzyć.

Wypadło mi jechać niedawno linią Poznań—Katowice i vice versa.

— Wiemy, wiemy — powiecie w tej chwili — był ścisł, jechał pan na jednej nodze w dodatku nie swojej, zwałili panu kapelusze itd.

Owszem, wszystko to prawda. Zagrożenie było tak wielkie, że gdy pewna dama, która z braku miejsca musiała stać, zemdlała w okolicy Wrocławia, to dopiero w Katowicach mogła upaść na podłogę. I to prawda, że w kolejnictwie, mimo jego demokratyzowania, toleruje się jeszcze walkę klas. Tzn. — pasażerowie z biletem III klasy dobijają się do wagonów II klasy. Sprawa ta, którą należało by nareszcie załatwić, wydaje mi się problemem pierwszej klasy.

Ale warto poruszyć ważniejsze zagadnienie. Mam na myśli atmosferę wnętrza wagonowego oraz sprawę tzw. insektów prywatnych. Z uwagi na nudy w pociągu pali się tytoń. Wiadomo! Z uwagi na ciężkie czasy pali się najgorszy tytoń. Któż tego nie rozumie? Zrozumieć łatwo. Gorzej wytrzymać w podobnej kadzielnicy. Ale co ma wspólnego zaduch wagonu z insektami? — sypacie. Chwilczkę. Otóż było tak:

Sąsiad, siedzący mnie naprzeciw, przyrzekł mi się w pewnej chwili baczną kolierzywo mego płaszczka i rzekł z blado życzyliwym uśmiechem: „Biedronka chodzi panu po futrze...” Spojrzałem na oznaczony punkt. Po kolnierzu spacerowała w zadumie potężnych rozmiarów pluskwa. Była żółta jak febra i płaska jak niejedyn dopiew w „Różgach”. Po chwili stała się oczywistym trupem. Dokonałszy mordu — dla odprężenia umysłu — wyjąłem z kieszeni gazetę. Było to jedno z pism popularnych. Na drugiej stronie dziennika

rzucił mi się w oczy komunikat PAP-u, zatytułowany:

## Nie będzie już — pluskw w wagonach

„Na terenie wszystkich dyrekcji kolejowych prowadzona jest energiczna akcja dezynfekcji wagonów osobowych.”

W ciągu 6 tygodni wydezynfekowane będą wszystkie wagony osobowe w Polsce w liczbie około 6 tysięcy.

Dezynfekcja polega na tym, że do przewoźniczo uszczelnionego wagonu wleczka się pod ciśnieniem przez otwór specjalnie zrobiony w podłodze skroplony dwutlenek siarki. Po napełnieniu gazem wagony pozostają zamknięte na przeciąg dwóch godzin; w ciągu pierwszej godziny w temperaturze normalnej, w ciągu drugiej godziny zaś są ogrzewane parą, przez co uzyskuje się lepszą skuteczność gazu oraz przyspieszenie późniejszego procesu wietrzenia. Po wietrzeniu wagonów wyparza się gorącą wodą i parą. Dezynfekcja może być przeprowadzana na każdej stacji w czasie postoju wagonów, bez wycofywania ich z ruchu.”

Rozumiem teraz wszystko. Pluskwy gazuje się w wagonach zamkniętych na przeciąg kilku godzin. Zgadza się. Jechałem przeszło 4 godziny. Z początku powietrze posiadało normalną temperaturę, później ogrzane zostało parą — a właściwie wieloma parami pasażerów, przez co uzyskało się lepszą skuteczność gazu. Dezynfekcja wagonów przeprowadzona została bez wycofywania ich z ruchu.

Nie wątpię, iż metoda ta z pewnością daje dobre rezultaty. Osobiście przyrzekłem sobie jednak poczekać tych marnych kilka tygodni do czasu aż koleje przeprowadzą do końca wspomnianą przez PAP akcję oczyszczania wagonów osobowych z pluskw w liczbie około 6 tysięcy...

Podróże kształcą. Wiem teraz, że skutecznym środkiem przeciwko pluskwom jest para. Nigdy już nie wybiorę się w podróż samotnie... MIK

# Powiat szamotulski protestuje przeciw redukcji listonoszów wiejskich

Na ostatnim posiedzeniu P. R. N. m. in. szeroko dyskutowano sprawę zredukowania 12 listonoszów w powiecie. Ucierpi przez to ogół obywateli, bo dzienniki, listy i wszelkie przesyłki doręczane będą co trzeci dzień. Ostro występowano przeciw tworzeniu instytucji pośrednictwa pocztowych, a także przeciw projektowi, który padł na posiedzeniu PRN — aby gminy

wiejskie same ponosiły koszty utrzymania listonoszów.

Reasumując wywody dyskutantów — PRN domaga się kategorycznie pozostawienia dotychczasowej liczby listonoszów i odstąpienia od redukcji.

Wybrano specjalną delegację, która w tej sprawie interweniować będzie u właściwych czynników. (b)

## Nasza gospodarka

# Usuwanie odłogi

W zagospodarowaniu odłogów wielką rolę odgrywają na dawnych obszarach folwarcznych Ziemi Zachodnich spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze. Posiadają one łącznie 31.811 ha gruntu. Średnio na spółdzielnię przypada 300 ha. Najwięcej spół-

dzielni jest w woj. dolnośląskim (57). Spółdzielnie dolnośląskie są też najlepiej zaopatrzone w inwentarz. Na 19.000 ha użytków rolnych przypada tam 1248 koni. W woj. szczecińskim jest 21 spółdzielnia, a na Ziemi Lubuskiej 11. Spółdzielnia Pomorza Zachodniego użytkują 6549 ha gruntu i mają 230 koni, spółdzielnia Ziemi Lubuskiej gospodarują na 3360 ha, przy czym posiadają dotychczas tylko 82 konie.

## NOWE INWESTYCJE KOLEJOWE

Prace przy budowie nowej nastawni elektrycznej na stacji w Kutnie na linii Szczecin — Poznań — Warszawa dobiegają końca. Otwarcie nastawni nastąpi pod koniec listopada. Będzie ona najnowocześniejszą pod względem technicznym w Polsce.

## WYMIANA TOWARÓW I WSPÓŁZAWODNICTWO

Współzawodniczące zakłady przemysłu węglowego i włókienniczego nawiązały kontakt na odcinku wymiany wyprodukowanych towarów. Górnicy otrzymują towary włókiennicze, a włókiennicze węgiel.

## ŻYWNÓŚĆ DLA DZIECI

Międzynarodowy Fundusz Doraźnej Pomocy Dzieciom w ciągu października wysłał do Polski około 900 ton mleka w proszku, 450 ton konserw mięsnych i 120 ton smalcu. W listopadzie Fundusz wysłał do Polski 1000 ton mleka w proszku oraz transporty margaryny i mięsa.

## PLAN ZASIEWÓW WYKONANY

W 92% Tegoroczny plan zasiewów jesiennych przewidywał obsianie ogółem 5.593 tys. ha. Plan ten został wykonany w 92%, przy czym zboża zasadnicze wysiano w właściwym czasie.

## CZY WIEŚ DOSTANIE WĘGIEL?

Jak wiadomo, w ramach transakcji wianychy rolnik sprzedający zboże może otrzymać prócz zapłaty gotówkowej bon na węgiel. Niezależnie od tego Rząd — jak oświadczył wiceminister Rolnictwa Tkaczyk — postanowił przeznaczyć 710 tys. ton węgla do sprzedaży na wsi.

## BEZPIECZEŃSTWO NA KOLEJACH LINOWYCH

Wynalezienie przez profesorów Akademii Górniczej w Krakowie Jeżewskiego i Szklarskiego przyrządu, pozwalającego metodą elektromagnetyczną badać najmniejsze wewnętrzne uszkodzenia zwojów liny, zapewni na przyszłość 100-procentowe bezpieczeństwo pasażerom kolei linowych. Wynalazkiem tym zainteresowała się również zagranica.

## EKSPORT WELNY DRZEWNEJ

„Paged” zawarł umowę z importerami duńskimi na dostawę welny drzewnej. Pierwszy transport próbny obejmuje 100 ton welny drzewnej.

# KLUB LITERACKI „ODRODZENIE”



## Pisarski wygrywa z Kolczyńskim ŁKS — Grochów 13:3

Rozegrany w niedzielę mecz pięciarski pomiędzy ŁKS-em i Grochowem zakończył się wysokocyfrowym zwycięstwem Łodzian w stos. 13:3. W meczu tym Łódź przeżyła swą sensację. Wobec 4000 widzów, którzy zgromadzili się w hali WIMY, Pisarski pokonał na punkty Kolczyńskiego. Łodzianin przygotował się bardzo starannie do powyższego spotkania, nawet tak dalece, że w sobotę wieczorem przesiedział w kinie dwa seanse obserwując na ekranie spotkanie Kolczyńskiego z zawodnikiem radzieckim Ogórienkowskim. Pisarski z miejsca ruszył do ataku zbierając punkty lewym prostym. W drugim starciu warszawianin przetrwał krytyczny moment, kiedy atakując poszedł naprzód i nadział się na silną kontrę Pisarskiego z prawej. Skutek był taki, że popularny Kolka znalazł się do czterech na deskach. W trzecim starciu również łodzianin doskonale punktował, a po Kolczyńskim zauważyć było można, że wyraźnie osłabł. Zwycięstwo łodzianina cała widownia przyjęła z wielkim entuzjazmem. Wyniki pozostałych walk były następujące:

W walce muszej Kamiński (ŁKS) wygrał na punkty z Patorą (G) posyłając go w pierwszej rundzie na moment na deski.

W walce koguciej Stasiak (ŁKS) nieznacznie wygrał na punkty z Szatkowskim (G).

W walce piórkowej w walce Marcinkowski (ŁKS) — Sobkowiak sędziowie ogłosili zwycięstwo punktowe Marcinkowskiego, co wyraźnie krzywdzi Sobkowiaka, który wygrał pierwsze dwie rundy wysoko.

Również w walce lekkiej pokrzywdzono Komudę (G), któremu dano remis w spotkaniu z Bonikowskim.

W walce półśredniej po słabej walce Olejnik (ŁKS) wygrał na punkty z Tomczyńskim (Grochów).

W walce półciężkiej Zylis (ŁKS) przegrał zdecydowanie z Archackim (G).

## Nowy sukces piłkarzy Dynamo

Piłkarska drużyna „Dynamo” (Moskwa) rozegrała na stadionie w Oslo spotkanie z najlepszym zespołem norweskim, które zakończyło się nowym sukcesem radzieckich piłkarzy w stosunku 7:0 (4:0).

## Austria zwycięża Włochy

Międzynarodowy mecz piłkarski Austria—Włochy przyniósł odradzającemu się piłkarstwu austriackiemu wielki sukces w postaci bezspornego zwycięstwa 5:1 (3:0).

Przez cały czas meczu przewagę miał zespół austriacki, dla którego bramki zdobyli Koerner II, Ochwirik, Brynek, Stojestal i Brynek. Dla Włochów honorowy punkt zdobył Boniperti.

## Porażka piłkarzy radzieckich w Czechosłowacji

## Slezka Ostrava — CDKA 4:3 (1:2)

Klub górników Zagłębia Morawskiego pokonał po pięknej grze, bawiąco na tournée po Czechosłowacji mistrza ZSRR — drużynę CDKA. Czesi są dumni z tego zwycięstwa, które stało się nie lada sensacją, zawodom przyglądało się na stadionie w Witkowicach 35 tys. widzów.

## Warszawa — Łódź w pływaniu 82,5:65,5 pkt.

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbył się w Warszawie mecz pływacki między reprezentacjami Łodzi i Warszawy.

Zawody zakończyły się zwycięstwem drużyny stołecznej nad reprezentacją Łodzi, która wystąpiła bez dwóch swych czołowych zawodników Cieślaka i Deca.

## Tabela II frontu o wejście do klasy państwowej

Po niedzielnych rozgrywkach II frontu o wejście do ekstraklasy piłkarskiej, w których warszawska Legia pokonała Lechię z Gdańska 5:2, a Ruch wygrał z Tarnovią 3:2, tabela przedstawia się następująco:

	Gier	Pkt.	St. br.
1. Ruch	6	10	27:7
2. Tarnovia	6	6	16:17
3. Legia (W)	5	6	20:12
4. Widzew	6	5	10:27
5. Lechia (Gd.)	5	1	3:13

# Rekordowa ilość zgłoszeń do zimowych igrzysk olimpijskich

Szybкими krokami zbliżają się V zimowe igrzyska olimpijskie, które odbędą się w przepięknej okolicy w Szwajcarii w St. Moritz. 30 państw z imponującą liczbą ponad 1000 zawodników zadeklarowało już swój udział, zarówno w konkurencjach kobiecych jak męskich. Będą to już drugie igrzyska zimowe, jakie organizują Szwajcarzy. Pierwsze odbyły się u nich w 1928 r. jako II igrzyska olimpijskie i zgromadziły 15 państw. Terenem pierwszych zimowych igrzysk była miejscowość Chamonix we Francji. Uczestniczyło w tych igrzyskach 12 narodów. Jakkolwiek miały one charakter próby, wy-

padły doskonale i postanowiono oddać niezależnie od igrzysk letnich, również organizować igrzyska zimowe, które gromadzą coraz większą liczbę startujących zawodników. III igrzyska, zorganizowane na drugiej półkuli nie ściągnęły spodziewanej ilości państw, gdyż zaledwie 17. Do Lake Placid droga była nie tylko za daleka, lecz również zbyt kosztowna. W 1936 r. IV zimowe igrzyska zorganizowali Niemcy w Garmisch-Partenkirchen, przy udziale 30 narodów.

Polska uczestniczyła we wszystkich igrzyskach. Najlepiej wypadli każdorazowo nasi narciarze, będąc w gronie

czołowej klasy. Nieszczególnie powiodło się hokeistom, najslabiej wypadli łyżwiarze. Zresztą cóż tu ukrywać. Brak możliwości treningowych stoi na przeszkodzie należytej wyszkolenia i uzyskania odpowiedniej formy.

Szwajcaria przygotowuje się do najbliższych igrzysk z niezwykłą zapobiegliwością. Pragnie ona bowiem pobić rekord Niemców i zgromadzić z górą ponad 30 państw. Wszelkie dane wskazują na to, że rachuby te okażą się realne.

Organizatorzy najbliższych igrzysk uzgodnili więc z FIS-ą (Międzynarodowa Federacja Narciarska) trasy poszczególnych biegów narciarskich. A wiemy przecież, że narciarstwo jest głównym punktem zainteresowania igrzysk, podobnie jak lekka atletyka na igrzyskach letnich. Bieg zjazdowy dla panów nastąpi na wysokości 2600 m do punktu położonego na wysokości 900 m nad p. m. Długość trasy wyniesie 3500 m. Dla pań trasa wyniesie 2200 m. Słalom, ciekawa konkurencja narciarska, rozegrana zostanie na trasie 600—800 m. Maraton narciarski, czyli wyścig na 50 km odbędzie się w dwóch pętlach po 25 km. Różnica wzniesień dochodzić będzie do 580 m. Jeden z najciekawszych biegów, do którego każdorazowo staje największa ilość narciarzy — to bieg na 18 km. Różnica wzniesień wynosić będzie tutaj do 443 m. W sztafecie 4x10 km różnica wzniesień będzie najniższą, gdyż dochodzić będzie do 200 m.

W biegu patroli wojskowych — przestrzeni 25 km wzniesienia wahać się będą w granicach do 900 m. Tyle jeżeli chodzi o konkurencje narciarskie.

Do konkurencji w boksie i skelentonie zgłosiło się po 10 państw. Z kolei najwięcej zaciekawienia wzbudza turniej hokejowy, który będzie tym razem bardzo licznie obsesany. Zapewniiony jest udział 15 narodowości, które ubiegać się będą o trzy miejsca. Anglia, która ostatnio zdobyła złoty medal, będzie bronić swego tytułu. Czy Kanada pozwoli sobie po raz drugi odebrać palmę pierwszeństwa? Prawdopodobny jest w tym turnieju udział Polki. Do wyścigów łyżwiarskich zgłoszonych zostało 40 zawodników. Mówią, że po raz pierwszy mają stanąć do tych konkursów doskonali łyżwiarze Związku Radzieckiego. łyżwiarze skandynawscy mieli by wówczas groźnego przeciwnika. Do konkurencji dalszych, do jazdy figurowej zgłoszono 46 zawodników, w czym tylko 16 państw.

Organizatorzy oddali do dyspozycji sprawy obszerny hotel z 250 łózkami. Spodziewany jest przyjazd przeszło 200 dziennikarzy. Dotąd zgłosiło się 160.

20 państw wysła swoje specjalne ekipy radiowe z personelem technicznym. Wyjątkowo duże zastosowanie ma znaleźć telewizja. Poczta szwajcarska wyda specjalne znaczki po 5, 10, 20 i 30 centymów.

W dniu 30 stycznia 1948 r. nastąpi inauguracja V Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które toczy się będą przez 10 dni. (tp)

## Turniej szachowy miasta Gorzowa

Staraniem Zarządu Lubuskiego Klubu Sportowego „Gorzovia” urządzony zostanie w najbliższym czasie szachowy turniej indywidualny o mistrzostwo miasta Gorzowa. Zarząd „Gorzovii” przewiduje 3 nagrody z tym, że pierwsza nagroda będzie przechodnią. Wydane zostaną również dyplomy. Niezależnie od nagród ufundowanych przez Zarząd Klubu zawodnicy mogą zdobyć szereg innych nagród, które zostały ufundowane przez placówkę handlową i przemysłową miasta Gorzowa. Zgłoszenia przyjmuje p. Smigielski w Gorzowie, przy ul. Krzywoustego 4a m 4 II pr. (w.j.c.)

## MKS (Gdynia) pięciarskim mistrzem Wybrzeża

### MKS — Gedania 9:7

Decydujący mecz pięciarski o drużynowe mistrzostwo Wybrzeża rozegrany między powyższymi drużynami zakończył się zwycięstwem MKS-u w stosunku 9:7. Sensacją meczu była porażka Sowińskiego z Kleinem. Wyniki spotkań były następujące: Sowiński w . muszej przegrał na pkt. z Kleinem (G), w w. koguciej Kudacik zremisował z Gignalem (MKS), w w. piórkowej Antkiewicz wygrał wysoko na

punkty z Drązkowskim (G), w w. lekkiej Skierka (MKS) wypunktował Musiała (G), w w. półśredniej Chychła (G) wygrał z Iwańskim, który nie mógł dalej walczyć z powodu przeziębienia mięśni nóg. Iwański poddał się w drugiej rundzie. W w. średniej Szymankiewicz (MKS) zwyciężył na punkty Rajskego, w w. półciężkiej Mechliński (MKS) znokoutował w drugiej rundzie Doleckiego (G). W w. ciężkiej Wielński został zdyskwalifikowany w walce z Szatkowskim. (Delo)

# Zakończenie sezonu motocyklowego HCP

W ub. tygodniu zakończyła Sekcja Motorowa kl. Sport HCP swój sezon nabożeństwem w kościele OO. Zmartwychwstańców o godz. 8 oraz ciekawą imprez motocyklową o godz. 10, pod nazwą „Bieg Pafrolowy”.

Bieg ten zbliżył nas do rzeczystwych

## Migawki olimpijskie

Wszystko wskazuje na to, że w najbliższych igrzyskach zarówno zimowych jak i letnich padną nowe rekordy jeżeli chodzi o ilość uczestniczących państw oraz zawodników. W igrzyskach zimowych stanie więcej niż 30 narodów z ponad 1000 zawodników (w Garmisch Partenkirchen było 28 państw i około 800 zawodn.). Do igrzysk letnich zgłosiło się przeszło 50 państw z przybliżającą cyfrą ponad 4000 zawodników. (W Berlinie uczestniczyło 51 państw z 3959 zawodnikami). A oto wielu uczestników liczone w poprzednich igrzyskach: w 1896 w Atenach 484 zawodników, w Londynie w 1908 r. startowało 2082 zawodników, w 1912 r. w Sztokholmie wystąpiło do walk 3282 zawodników, a w 1924 r. w Paryżu 3385 zawodników ubiegało się o palmę pierwszeństwa.

Organizatorzy najbliższych igrzysk olimpijskich pożyli się największego kłopotu — obawy przed deficytem. Towarzystwo Akcyjne Wembley, do którego należy stadion wraz z okolicznymi parkami zagwarantowało Komitetowi Olimpijskiemu kwotę 100 000 funtów sterlingów i pragnie w zamian za to inkasować dochody za bilety wstępu. Ponadto zobowiązało się do budowa dalszych 20 000 miejsc siedzących, szatnie itp.

Polski Komitet Olimpijski uzależnia wysłanie naszej drużyny hokejowej na igrzyska od jej formy i skuteczności gry, w obawie by nie doznać bolesnych porażek i słusnie, lecz nie trzeba tego czynić z przesadą. Czy wiecie, że w pierwszych igrzyskach olimpijskich p 1924 r. w Chamonix Czechosłowacja przegrała z Kanadą 30:0, a Szwajcaria 33:0. Szwecja przegrała „tylko” 22:0 z Kanadą. I wszystkie te trzy państwa tworzą elitę europejską w hokeju.

Na igrzyskach olimpijskich w Atenach w 1896 r. w finale na 100 m na pięciu startujących tylko jeden zawodnik Burke (Ameryka) wyszedł ze startu niskiego (z dołek) co wywołało ogólną wesołość. Pozostali wystartowali przeważnie ze startu stojącego, jak do biegu na 5000 m. Bieg wygrał wówczas Burke.

Na igrzyskach w 1900 r. w Paryżu przyglądało się walkom około 2000 widzów. Zwycięskim zawodnikom wydawano nagrody w postaci parasoli i lasek spacerowych. Oczywiście wywołało to zrzucenie wesołość. Jak znacznie się od tego czasu wszystko zmieniło.

V igrzyska olimpijskie w 1908 r. zdecydowała się zorganizować Italia. Jednak rok przedtem zrezygnowała z przeprowadzenia tej światowej imprezy. Wyręczyła ją Anglia. Igrzyska odbyły się w Londynie. W ciągu roku Anglii doskonale przygotowali stronę techniczną igrzysk. Program został rozszerzony, postępowano się już zegarkami, miarami i wagami. Barw angielskich broniło 513 zawodników, tak że w niektórych konkurencjach walczyli własni reprezentanci. Olimpiada w Londynie rozpoczęła nową, świetniejszą erę rozgrywek

warunków turystycznych i wojskowych, a polegał na następującym zadaniu:

Trasa biegu wynosząca 105 km prowadziła z Poznania przez Kórnik — Kostrzyn — Pobiedziska — Murowaną Goślinę do Poznania, była częściowo drogą bitą, a częściowo drogą polną i trzymana była w tajemnicy do chwili startu.

Na pół godziny przed startem zawodnicy dowiedzieli się dopiero, jaką trasą pojadą, oraz podano im miejscowości w jakich znajdują się punkty kontrolne, oraz czasy dla poszczególnych kategorii maszyn. Zawodnik miał za zadanie odszukać na mapie miejscowość i prawą dowolną drogą dotrzeć do tej miejscowości z tym, że droga lepsza była znacznie dłuższa.

Za każde wcześniejsze lub późniejsze przybycie na punkt kontrolny o jedną minutę, zawodnik otrzymywał jeden punkt karny. Najmniejsza ilość punktów karnych decydowała o miejscu zdobytym przez zawodnika.

# Lekkoatletyczne zawody poznajskich harcerzy

Pod koniec ub. miesiąca odbyły się i Harcerskie Międzynarodowe Zawody Lekkoatletyczne o mistrzostwo m. Poznania. Na starcie stanęło 180 juniorów i 200 seniorów reprezentujących 11 Hufców (nie brały udziału XI — Łączności i XIII Pasieka).

W finałach zajęto następujące wyniki:

Seniorzy: 100 m: Palczewski Ed. VII H. H. — 11,5 sek.; 200 m: Palczewski Ed. VII H. H. — 24,0 sek.; 400 m: Wojciechowski A. III H. H. — 57,3 sek.; 800 m: Pruchniewicz J. V H. H. — 2,17,6 min.; 1500 m: Waberski H. V H. H. — 4,47,8 min.; sztafety 4x100 m: VIII H. H. (Kowalski M., Obremski, Kowalski R., Wichtowski) — 52,9 sek.; 4x400 m: VIII H. H. — 4,15,5 min.; skok w dal: Skałbania J. VII H. H. — 6,06 m; skok w wyż: Skałbania J. VII H. H. — 1,63 m; rzut dyskiem: Prażyński B. II H. H. — 25,03 m; pchnięcie kulą: Ohnesorge M. III H. H. H — 8,36 m.

W punktacji seniorów: 1 miejsce III H. H. 61 punktów, 2 miejsce VIII H. H. 59 pkt., 3. miejsce V H. H. 42 pkt., 4. miejsce VII H. H. 34 pkt., 5. miejsce II H. H. 14 pkt., 6. miejsce XII H. H. 9 pkt., 7 i 8 miejsce I i VI H. H. po 4 pkt.

Juniorzy: 60 m: Załustowicz St. VIII H. H. — 7,8 sek.; 100 m: Rajewicz H.

## Zakończenie sezonu lekkoatletycznego w Inowrocławiu

Miejscowy IKS przy Lidze Morskiej zorganizował zawody lekkoatletyczne na zakończenie sezonu sportowego. W zawodach udział wzięło około 30 zawodników. W pięcioboju I miejsce zdobył Kwiatkowski Zb., II — Przybyliński Bol., III — Matuszak J., IV — Białka Czesław, V — Gawroński.

W trójboju lekkoatletycznym juniorów I miejsce zajął Klimczak H., II — Rogaiła i Bartoszak, III — Głowacki. Organizacja zawodów dobra. Sędziowali pp.: Kaziński, Kozłowski i Malec. Nad całością czuwał kierownik sekcji p. Skaza St., znany na naszym terenie sportowiec. Publiczności, jak zwykle na takich zawodach, niewiele. A szkoda!

Start odbywał się co 3 minuty. Ogółem startowało 26 zawodników HCP.

W kategorii do 130 cm<sup>3</sup> startowało pięć maszyn, najlepsze miejsce zdobyli:

I. Zieliński K. — 1 punkt karny, II. Faferek — 3 pkt. k., III. Nowak Stan. — 3 pkt. karne, dwaj ostatni przez losowanie.

W kat. do 300 cm<sup>3</sup> startowało 11 maszyn, najlepsze miejsce zdobył: I. Wójt A. — 0,5 pkt. k., II. Bednarek L. — 0,5 pkt. k., obaj przez losowanie, III. Tarka Wł. — 3 pkt. karne.

W kat. ponad 300 cm<sup>3</sup> startowało 5 maszyn. Najlepsze miejsce zdobył: I. Ratajczak Br. — 9 pkt. k., II. Moczyński Bernard — 9,5 pkt. k.

Oprócz nagród indywidualnych nagrodę przechodnią, puchar Sekcji HCP, zdobył po raz pierwszy Wójt. W przyszłym sezonie K. S. HCP projektuje imprezę tę rozszerzyć jako ogólną i włączyć w nią przeszkody naturalne, jak: przeprawa przez rzekę, oraz zastosowanie strzelania z motocykla do figur ruchomych.

Impreza zakończona została rozdaniem nagród w świetlicy HCP, połączonym z tradycyjną kawką.

## Refleksje poniedziałne

Ub. niedziela sportowa w Poznaniu nie obfitowała w ważniejsze imprezy sportowe. Odbyły się jedynie zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A — zawody towarzyskie, były zawody lekkoatletyczne na zakończenie sezonu, mecz pływacki no i zawody bokserskie.

Właśnie... zawody bokserskie urządzone przez KS „Zryw”. Jak dowiedzieliśmy się z wczorajszego sprawozdania, zawody rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem, dlatego, że... nie było lekarza no i kart punktowych. Cieszymy się, że organizatorzy, (gdyż ich tylko należy winić za te niedociągnięcia) nie zapomnieli powiadomić... zawodników.

Wiemy, że w najbliższym czasie „Zryw” sprowadza drużynę TSS „Trnawa” — Czechosłowacja. Czy i wtedy będą do pomyslenia podobne braki organizacyjne? Co na to powiedzieliby goście zagraniczni. Uczmy się sprawniej organizacji na małych imprezach.

Jedyny mecz piłkarski z cyklu o mistrzostwo Polski rozegrany w Chorzowie zakończył się zwycię-

## Niech żyje dobra organizacja

Ub. niedziela sportowa w Poznaniu nie obfitowała w ważniejsze imprezy sportowe. Odbyły się jedynie zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A — zawody towarzyskie, były zawody lekkoatletyczne na zakończenie sezonu, mecz pływacki no i zawody bokserskie.

Właśnie... zawody bokserskie urządzone przez KS „Zryw”. Jak dowiedzieliśmy się z wczorajszego sprawozdania, zawody rozpoczęły się z godzinnym opóźnieniem, dlatego, że... nie było lekarza no i kart punktowych. Cieszymy się, że organizatorzy, (gdyż ich tylko należy winić za te niedociągnięcia) nie zapomnieli powiadomić... zawodników.

Wiemy, że w najbliższym czasie „Zryw” sprowadza drużynę TSS „Trnawa” — Czechosłowacja. Czy i wtedy będą do pomyslenia podobne braki organizacyjne? Co na to powiedzieliby goście zagraniczni. Uczmy się sprawniej organizacji na małych imprezach.

Jedyny mecz piłkarski z cyklu o mistrzostwo Polski rozegrany w Chorzowie zakończył się zwycię-

stwem „Wisły”, która obecnie będzie najgroźniejszym rywalem „Warty”. Czy Warta zdobędzie mistrzostwo? Oto pytanie, które jest na ustach wszystkich sportowców. Spróbujmy przewidzieć następne wyniki. Zdaniem naszym „Warta” ma... No ale nie uprzedzajmy faktów... Mecz Wisła AKS w... wie zakończy się zwycięstwem Wisły, to zdaje się nie ulega wątpliwości. Tym samym Wisła mieć będzie równą ilość punktów z Wartą. „Zielonych” czeka ciężka przeprawa w Chorzowie, niemniej... w... powinien być korzystny dla piłkarzy poznajskich, tym bardziej, że dwu czołowych graczy Barański i Pytel na skutek dyskwalifikacji nie wezmą udziału w meczu. W wypadku przegranej decydować będzie mecz Wisła — Warta w Poznaniu. Zdaniem naszym i to spotkanie powinno zakończyć się zwycięstwem Zielonych. A więc... tytuł mistrza piłkarskiego Polski będzie po raz pierwszy po wojnie w Poznaniu. Ale oczekajmy ostatniej niedzieli listopada, bo piłka lubi pisać figle.

Tomek



# Pomnik ku czci pomordowanych poświęcono w Kotlinie, pow. Jarocin

Miejsce Koło Spiewacze w oparciu o patriotycznie myślące społeczeństwo Kotliny postawiło poległym i zamordowanym w obozach przez okupanta hitlerowskiego wspaniały pomnik według projektu artystki-rzeźbiarki p. Kazimierzy Pajzderskiej z Poznania.

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się w dniu 1 listopada 1947 r. Dzięki pułkownikowi Naruszewiczowi z Pleszewa w uroczystości tej wzięła udział orkiestra i jednostka bojowa Wojska Polskiego. Po mszy św. wyruszył pochód organizacji społecznych i przybyłych delegacji pod nowowniesiony pomnik, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego zastępca p. starosty Kaczmarek dokonał aktu odsłonięcia. Piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił kier. handl. Spółem p. Osmenda, po czym pod pomnikiem złożono urnę z ziemią pobraną z katowni oświęcimskiej.

Oficer W. P. por. Flotov wygłosił wspaniałe przemówienie, w którym zapewnił wszystkich, że kominy katowni Oświęcimia czy Majdanka nie zadymią już nigdy.

bo na straży stoi wojsko Polski Ludowej. Po przemówieniach u stóp pomnika złożono wieńce o barwach narodowych. W imieniu Zw. b. Więźniów Politycznych przemówił dr Idaszewski z Jarocina. Miejskowy chór wykonał pieśń „W mogile ciemnej”, a ks.

dziekan Kaszyński odprawił modły za dusze poległych. Społeczeństwo Kotliny udowodniło, że nie zapomni o swych bohaterach i wystawiło im pomnik jeden z najpiękniejszych w Wielkopolsce. (JH)

## Utworzenie nowej parafii w Ostrowie i określenie jej granic

Ostrów należy do tych miast, które w niezwykłym tempie rozrosły się i rozbudowały. Miasto liczy dziś ponad 37 tysięcy mieszkańców. Wobec tak silnego wzrostu istniejący w Ostrowie jeden kościół okazał się niewystarczający. Dzięki inicjatywie i wielkim staraniom miejscowego proboszcza ks. kanonika Płotki, poświęcono w Ostrowie drugi wspaniały kościół pod wezwaniem św. Antoniego. Przy tym kościele władza duchowna z dniem 15 li-

stopada br. utworzyła samodzielną parafię. Do nowej parafii św. Antoniego należą: gromada Zacharzew, całe parcele Zacharzewskie, ul. Polna i ulice położone między ul. Polną a torem kolejowym poznańskim. Z dzielnicy zwanej Wenecją ta część, która leży między ul. Staro-Kaliską a ul. Polną. Z ul. Staro-Kaliskiej numery nieparzyste od nr 107 do końca, a z ul. Marii Konopnickiej numery parzyste. Nadto z ul. Armii Czerwonej po stronie nieparzystej od nr 11 do końca ulicy, po stronie parzystej od nr 20 do końca ulicy. Plac 23 Stycznia od nr 1 do 18, w całości zaś ulice: Dąbrowskiego, Staro-Targowa, Ułańska, Sienkiewicza, Ogrodowa i Towarowa. Z ul. Kolejowej strona parzysta od nr 10 do końca, a ze strony nieparzystej od nr 25 do końca. Z ul. Wolności cała strona parzysta, a ze strony nieparzystej od nr 1-27. Z ul. Partyzanckiej strona parzysta od nr 26 do końca, a po stronie nieparzystej nr 33 i 37. Wreszcie za mostem Odolanowskim cała dzielnica położona między torem kolejowym krotoszyńskim a parcelami Zacharzewskimi. W szczególności cała ul. Krzywa, ulica Wspólna od ulicy Odolanowskiej aż do toru, z ul. Odolanowskiej obie strony od mostu do przejścia toru krotoszyńskiego nr 8 do 20 i 17 do 25a. W końcu z ul. Gorzyckiej obie strony aż do toru (1 do 21 i 2 do 24).

Od 15 listopada br. poczynszy winni parafianie przyłączeni do parafii św. Antoniego wszelkie czynności duszpasterskie złatwiać w nowym biurze parafialnym.

Z okazji utworzenia nowej parafii nie od rzeczy będzie wspomnieć, że w Ostrowie zbudowano pierwszy kościół w roku 1404. Należał on przez lat 30 do parafii we Wysocku. Dopiero w roku 1434 kościół ostrowski uniezależnił się od Wysocka i uczyniono z niego kościół parafialny. A więc przez 513 lat był Ostrow jedyną parafią pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa. Obecnie dopiero powstaje w Ostrowie druga parafia św. Antoniego i rozpoczyna nową kartę swych dziejów. (sl)

## Trójmecz motocyklowy w Wolsztynie

Miłośnicy sportu motocyklowego po raz pierwszy w okresie powojennym mieli okazję uczestniczyć w doskonałej imprezie sportowej, jaką był trójmecz motocyklowy, zorganizowany przez Motoklub „Unia Oddział Wolsztyn, Grodzisk i Nowy Tomyśl. Zawody odbyły się systemem punktowym. Ogółem odbyło się 9 biegów. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zdobył Wolsztyn z 12 punktami przed Grodziskiem (11 pkt.) i Nowy Tomyśl (4 pkt.).

Indywidualnie pierwsze miejsce — Ciesielski Zdzisław (Wolsztyn) na maszynie 200 ccm DKW. Drugie miejsce

zajął 17-letni Rybicki Czesław z Wolsztyna na maszynie 500 ccm DKW.

Trzecie miejsce zajął Kubiak Feliks z Grodziska na 250 ccm DKW.

Najlepszy czas dnia osiągnął w zawodach zdobywca drugiego miejsca Rybicki Czesław.

Po oficjalnych spotkaniach odbyły się popisy zręczności i akrobacji, które również przyniosły zasłużone brawa publiczności zgromadzonej w liczbie przeszło 2000 osób.

Pierwszy zawodnik otrzymał jako nagrodę piękny puchar i dyplom ufundowany przez Nowy Tomyśl. Druga nagroda stanowiła silnik typu „Sachsa”, ufundowany przez inż. p. Musioła z Wolsztyna oraz dyplom. Trzecia nagroda była pieniężna i dyplom (Grodzisk). Nagrody wręczał zawodnikom przewodniczący Rady Narodowej p. Paździuch. Zawody odbyły się bez wypadku. Organizacja bez zarzutu (tr)

## Z obrad PRN

W przedostatnim dniu ub. miesiąca odbyło się pierwsze posiedzenie po przeprowadzonej częściowej reorganizacji Pow. Rady Narodowej w Wolsztynie, w skład której weszli przedstawiciele delegowani przez partie polityczne i zrzeszenia. Podczas ostatniego posiedzenia Pow. Rady Narodowej po reorganizacji przewodniczący p. Paździuch odebrał ślubowanie od nowych członków. Następnie zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. oraz okólnikiem Min. Skarbu uzupełniono skład Obywatelskiej Komisji Podatkowej, do której powołano 11 członków.

Na wniosek Związku Samopomocy Chłopskiej dokonano wyboru jednego przedstawiciela tegoż związku do Wydziału Powiatowego w osobie prezesa p. Bączyka.

Pow. Rada Narodowa poleciła swym członkom prowadzenie w terenie propagandy w kierunku szybkiego spłacenia przez rolników swych zadłużeń wobec Państwa z tytułu udzielonych kredytów siewnych i nawozowych. (tr)

## KROTOSZYN

### Za posiadanie broni

Wojskowy Sąd Rejonowy rozpatrywał w Krotoszynie trzy sprawy o nielegalne posiadanie broni. Wincenty Polny z Długoleki za przechowywanie karabinu skazany został na 6 lat więzienia i 4 lata utraty praw. Władysław Polny za przechowywanie rewolweru 2 lata więzienia i 2 lata utraty praw. Za takie samo przestępstwo zostali skazani: Wincenty Kaczmarek z Jasnego Pola na 9 lat więzienia i 5 lat utraty praw oraz Antoni Sawicki i Władysław Lebiec po 2 lata więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (lc)

## Kronika ostrowska

### Budżet na rok 1948

tematem obrad MRN

Ostatnie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, które odbyło się pod przewodnictwem p. Sachy, za główny przedmiot obrad miało sprawę uchwalenia dodatkowego budżetu za rok 1947, oraz budżetu na rok 1948.

Na wstępie wprowadzono do Rady p. Walczaka na miejsce ustępującego p. Wielgosza oraz uchwalono wniosek usunięcia z Rady przedstawiciela PSL. Z kolei przystąpiono do uchwalenia budżetów. Jako pierwszy uchwalono budżet dodatkowy na rok 1947. Projekt podany przez przewodniczącego komisji finansowo-budżetowej p. Morisona przyjęto bez zmian.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa budżetu na rok 1948, do którego wprowadzono cały szereg poprawek, a mianowicie podwyższono kwotę na zakup książek i czasopism, na remont i konserwację stacji lotniczej, na wykonanie nowych chodników, stypendia naukowe dla młodzieży szkół wyższych. Poza tym stworzono nowe pozycje, na odmalowanie sali Teatru Miejskiego i na nagrodę za działalność artystyczno-literacką. Podwyższono także pozycje na utrzymanie basenu kąpielowego, na uzupełnienie parku im. Daszyńskiego i subwencję dla PCK. Na zakładanie nowych lamp ulicznych przeznaczono sumę 140 000 zł.

W rezultacie budżet miasta Ostrowa

na rok 1948 przedstawia się następująco: po stronie wydatków i przychodów — Główna Administr. 264 873 217 zł, Elektrownia Miejska 84 260 500 zł, Gazownia Miejska 30 048 500 zł, Wodociąg 60 303 720 zł, Rzeźnia 22 082 864 zł, Kanalizacja 6 984 894 zł, Targowisko 1 648 750 zł, Gospodarstwo Miejskie 1 400 200 zł oraz Biblioteka Samorządowa 307 000 zł.

## Podatek gruntowy

### na terenie miasta i powiatu

Jak w wielu innych powiatach, tak i w powiecie ostrowskim zbiór podatku gruntowego w ziemiopłodach nastęrczał cały szereg trudności natury technicznej, do których należy zaliczyć głównie brak sprzętu i maszyn rolniczych.

Toteż jeśli chodzi o wymiar podatku w gotówce, został on wykonany w 100 proc. w mieście i 90 proc. w powiecie, a w ziemiopłodach jest dużo niższy, wyrażając się 70 proc. w powiecie i 65 proc. w mieście. (e)

## Samobójstwo

W Konradowie popełnił samobójstwo przez powieszenie 50-letni Michał Trzadara. Powodów samobójstwa nie zdano dotychczas stwierdzić.



## Dziś w Poznaniu

Sroda  
Marcina, Witolda  
Cibora

Stońce wsch.: g. 7.11  
zachod.: g. 16.03  
księżyc wsch.: g. 9.05  
zachod.: g. 16.41

## TEATRY

Teatr Wielki — o godz. 19 „Halka”, jutro „Tosca”.  
Państw. Teatr Polski — codziennie o godzinie 19 „Świętoszek” Moliera.  
Teatr Nowy — codziennie o godz. 19.30 „Złoty król w kółko” z M. Cwiklińską. W próbach „Pan Damazy”.  
Komedia Muzyczna — codziennie o godzinie 19 „Król wólczegów” z J. Pichelskim. W przygotowaniu „Księżniczka Czardasza”.  
Teatr Aktora i Łalki — codziennie o godzinie 18 „Laleczka z saskiej porcelany”.

## KINA

Apollo (godz. 15.45 18, 20.15) — „Baryłeczka”, Baltyk — „Carrie kłamie”, Muza „Ojczyzna”, Rialto — „Nadzieja”, Warta „Zygmunt Królewski”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

**RESTAURACJA ARTUS**  
wł. STEFAN GUNTHER  
POZNAN, św. Marcin 6

Zawładamia uprzejmie, że we wtorek, 11 bm., urządza

**wieprzobicie**

na które Szan. Gości i Sympatyków uprzejmie zaprasza.

Lokal otwarty do godz. 3 w nocy

Specjalność  
mięso z kotła, kiszki

WYTWORNA PRACOWNIA KRAWIECKA  
**JANINY WOLNIAKOWSKIEJ**  
al. Marcinkowskiego 16 m. 16

wykonuje piękne modele sukien  
kostiumów i płaszczy

Prace wykonywane na miarę, ceny przystępne

**Trio wzgl. kwartet**  
(na koncerty i dancing)

od dnia 20 bm. zaangażuje natychmiast

**Kawiarnia — cukiernia**

wieczorem i wano  
pawta do Zebony



